

Prof. zw. dr hab. Jerzy Bańczerowski  
WSJO Poznań

## RECENZJA

pracy doktorskiej mgra Kamila Trąby pt. *The notion of completion in Modern Greek: An analysis of aspectively adversative sentences* (Poznań 2019)

Przedstawiona mi do recenzji rozprawa doktorska nie tylko podejmuje szereg istotnych aspektologicznych problemów, ale wnosi również nowe propozycje, które z pewnością okażą się przydatne w badaniach nad kategorią aspektu, tak w wymiarze ogólnojęzykoznawczym jak i w odniesieniu do różnych języków. Mimo dość obszernej literatury aspektologicznej, wydaje się, że istota aspektu nie została jeszcze zadowalająco objaśniona. Znaczne zróżnicowanie teoretycznych propozycji wydaje się świadczyć tak o stosunkowo dużej złożoności badanego zjawiska jak i o słabościach stosowanej metodologii.

Rozprawa mgra Trąby oznacza udaną próbę nowego podejścia do kategorii aspektu. Posługując się precyzyjną metodologią sformułował on oryginalną teorię pewnego fragmentu rzeczywistości aspektywnej języka nowogreckiego. Na podstawie wnikliwych lingwistycznych dociekań i konsultując niemal obsesyjnie rodzimych użytkowników tego języka, udało mu się adekwatnie opisać aspektywne własności wyrażen językowych, niezauważanych dotychczas przez aspektologów. Bez przesady można powiedzieć, że lektura jego pracy pozwala poczuć świeżość aspektologicznej inności. Aby uzasadnić powyżej wypowiedziane sądy, omówię syntetycznie jego aspektologiczne dokonania przedstawiając najważniejsze wyniki jego badań. Zanim to uczynię, chciałbym wyprzedzająco dać wyraz memu przekonaniu, że doktorant osiągnął zamierzony cel, jakim było *określenie sposobów wyrażania dokonaności w języku nowogreckim oraz ustalenie jednostek signifikujących to znaczenie* (por. str. 247). Materiał badawczy czerpał z różnych źródeł jakimi były:

gramatyki języka greckiego, teksty prasowe, konsultacje z rodzimymi lingwatorami, teksty paralelne.

Struktura propozycjonalnej treści pracy jest przejrzysta i logicznie uzasadniona. Praca liczy 268 stron i składa się z *wprowadzenia*, 6 *zasadniczych rozdziałów*, *konkluzji*, *obszernej bibliografii*, 4 *załączników*, *indeksu terminów* oraz *streszczeń w języku polskim i angielskim*.

We **Wprowadzeniu** doktorant zapoznaje nas z celem swych badań, zastosowaną metodologią oraz strukturą swego przedsięwzięcia. Główny przedmiot przeprowadzonych przez niego badań obraca się wokół pojęcia dokonaności w nowogreckim, a w swojej eksploracji posłużył się analizą zdań adwersatywnych (str. 10). Podkreśla przy tym, że obecne badania nowogreckiego aspektu koncentrują się na jego akwizycji przez rodzimych jak i nierodzimych użytkowników tego języka oraz na wzajemnym oddziaływaniu aspektu gramatycznego, leksykalnego i teliczności. Natomiast inne podejścia do nowogreckiego aspektu wydają się mniej popularne.

Dla wyrobienia sobie zdania o sytuacji lingwistycznej wokół nowogreckiego aspektu ważne jest stwierdzenie doktoranta, że pojęciu dokonaności jako takiej poświęca się tu niewiele uwagi (por. str. 10). Co więcej daje on wyraz przekonaniu, że jego monografia po raz pierwszy opisuje pewien fragment nowogreckiej rzeczywistości aspektowej za pomocą metody postulacyjnej (czyli aksjomatycznej) (str. 10n). Teza taka jest niewątpliwie słuszna, chociaż trzeba pamiętać w tym kontekście o pracy Galtona *The logic of aspect. An axiomatic approach. Oxford 1984*, mimo że dotyczy ona aspektologii ogólnej.

Odnosząc się do opisów nowogreckich perfektywnych wyrażań, w których to opisach używa się takich pojęć jak *totalność*, *terminatywność*, *dokonaność*, doktorant uważa, że są to pojęcia pierwotne (str. 10). Powstaje jednak pytanie, skąd to wiadomo. Opisy, o których tu mowa, nie stosują przecież metody postulacyjnej, na co sam doktorant zwraca uwagę, wobec czego trudno wnosić czy autorzy tych opisów operują świadomie pojęciami pierwotnymi. Rozstrzygającym mogłaby być rekonstrukcja logiczna odpowiednich teorii.

Dla toku aspektologicznych rozważań doktoranta niezwykle ważne jest wyraźne rozróżnienie przez niego między jednostkami językowymi,

a znaczeniami i odpowiednimi relacjami (str. 12). System aspektu pojmuje on więc jako złożony z trzech komponentów: wymiaru (czyli parametru) aspektowego, kategorii aspektu rozumianej jako zbiór jednostek językowych signifikujących znaczenia aspektowe oraz odpowiednich relacji. Kategoria aspektu jest więc silnie związana z czasem gramatycznym (tensem) i modalnością. Należałoby więc wymienić również inne wymiary, którymi doktorant faktycznie operuje. Posługuje się przecież pewnymi klasami form werbalnych, jak np. perfectum, aoryst i inne, które można porównywać względem wymiaru tensu. Tak więc przestrzeń aspektowa nie jest jedno- ale wielowymiarowa. Centralnym pojęciem w aspektologicznych dociekaniach doktoranta jest niewątpliwie *dokonaność*, które to pojęcie nie jest pierwotnym w jego teorii, lecz definiowanym w terminach holiczności i terminatywności (str. 12). Przy ustalaniu signifikacji dokonaności jednostek językowych korzysta się z kryterium poprawności zdań aspektywnie adwersatywnych. Kryterium to spełniają zdania, które są jednocześnie gramatyczne i sensowne.

*Rozdział 1. (Aspect: setting the scene, str. 14-48)* poświęcony został aspektologii ogólnej w ujęciu diachronicznym i jego celem jest przygotowanie tła do zaawansowanych rozważań nad aspektologią szczegółową, to znaczy zorientowaną na aspekt w języku nowogreckim. Selektywnej dyskusji poddano tu następujące zagadnienia: rozwój myśli aspektologicznej od starożytności aż do czasów współczesnych; czas a tens oraz aspekt gramatyczny, leksykalny i teliczność. Z uwagi na ogrom aspektologicznej literatury i znaczne rozbieżności terminologiczne, przedstawienie spójnego obrazu aspektologicznych dociekań było niezwykle trudne. Dlatego doktorant stara się wyjaśnić używaną przez siebie terminologię zaznaczając jednocześnie, że nie będzie zawsze trzymał się oryginalnego terminologicznego aparatu, chociaż będzie się starał w miarę możliwości zachować istotę przekazu (por. str. 15). Nie jest to co prawda rozwiązanie idealne, ale konieczne, by zapewnić spójność narracji.

Historia pojęcia aspektu zaczyna się już w starożytności, chociaż trudno ustalić jego ówczesną treść. Doktorant przedstawia tu koncepcje Sokratesa, Platona, Arystotelesa, Stoików, Dionizjusza Traka i innych. Wprowadzona przez tego ostatniego prawdopodobnie słowotwórcza kategoria *eĩdos* 'rodzaj' przyczyniła się znacząco do rozwoju myśli

aspektologicznej w Europie. Termin ten został przetłumaczony na starocerkiewnoślowiański jako *vidъ* w 1619 r. a nawet już wcześniej w 1591, co doktorantowi udało się wykazać podczas badań związanych z jego obecną monografią (por. str. 20, 247).

W okresie średniowiecza nie notuje się znaczącego rozwoju odnośnie kategorii aspektu. Bazowano głównie na tym, co stworzyli gramatycy greccy i rzymscy: Trak, Donatus i Priscian. Koncepcje Arystotelesa i stoików zostały w zasadzie zapomniane (str. 19n).

Przechodząc do czasów nowożytnych doktorant wskazuje na szereg teoretycznych ujęć kategorii aspektu, podkreślając, że aspektolodzy są raczej zgodni, co do tego, że dzisiejszy termin *aspect* wywodzi się od starogreckiego *eĩdos* 'rodzaj', *choć* *interpretacja lingwistyczna tego terminu nie była jednoznaczna* (str. 20nn). Dopiero w XIX w. termin *aspect* stopniowo nabiera współczesnego znaczenia, do czego przyczyniło się wprowadzenie pewnych ważnych dystynkcji. Następuje więc odróżnienie *aspektu* od czasu gramatycznego (tensu) (por. Greč 1827). Proponuje się opozycję między perfektywnością a imperfektywnością (Miklosisch 1868-74). Pojawia się termin *Zeitart* 'kind of time' (Curtius) oraz *Aktionsart*, który Brugmann (1885) definiuje jako wyrażający sposób przebiegu akcji.

Wiek XX przynosi dalsze wnikliwe badania aspektu i tensu. Doktorant wymienia tu koncepcje takich uczonych jak: Agrell, Jespersen, Guillaume, Reichenbach, Vendler, Garrey i inni (str. 21nn). Agrellowi zawdzięczamy wyróżnienie w ramach aspektu dwóch podkategorii: aspektu gramatycznego i rodzaju akcji (*Aktionsart*). Dla tego pierwszego istotna jest opozycja między dokonanością a niedokonanością, a drugi wyraża przebieg zdarzeń w czasie. Semantyczny ogląd kategorii aspektu doprowadził do rozróżnienia między *aspektem gramatycznym a leksykalnym* oraz do wyróżnienia dwóch klas czasowników: *telicznych i atelicznych*.

Przedstawiając toczącą się w kręgach naukowych dyskusję nad czasem i tenssem, doktorant omawia stosunkowo szczegółowo różne teoretyczne podejścia do tych dwóch terminów, które to podejścia wpływały znacząco na powstanie dość zróżnicowanych konceptualizacji odnośnych pojęć (por. str. 23nn). Celem uniknięcia możliwych nieporozumień, doktorant objaśnia niektóre terminy ze swego aparatu pojęciowego, a które odnoszą się do kategorii czasu i tensu. Należą do nich następujące: *moment, interwał*

*temporalny, czas, znaczenie temporalne, temporalność, paradygmat i tempus* (str. 27n), *aspektualność* (str. 34), *zdarzenie* (str. 40). Chciałbym tu zwrócić uwagę na pewne nieścisłości. Otóż na str. 26 autor pisze, że *znaczenie temporalne (temporal meaning)* rozumie jako *temporalną relację wiążącą momenty lub zdarzenia*. Natomiast na str. 28 stwierdza, że *temporalne własności zdarzeń są konceptualizowane w formie znaczeń temporalnych*. Za poprawną należy uważać tę drugą interpretację, którą on faktycznie się posługuje w swej pracy. Czas, z kolei, jest pojmowany przez doktoranta jako wymiar (str. 28). Trzeba by tu raczej mówić o wymiarze złożonym, to znaczy w ramach którego operują odpowiednie podwymiarowe. Zdarzenia pojawiają się bowiem w pewnej wielowymiarowej przestrzeni, którą współtworzą m.in. czas, aspekt, modalność, diateza.

Porównując koncepcję systemu tensowego zaproponowanego przez piszącego te słowa i Oueslati (2017) z systemem-TAM autorstwa Dahla (1985), doktorant sugeruje, że ten pierwszy przypomina ten drugi, właśnie ze względu na posłużenie się przestrzenią TAM. Recenzent nie widzi jednak uzasadnienia dla takiej konkluzji, gdyż system Dahla nie jest wystarczająco eksplicytny i dopiero jego rekonstrukcja logiczna mogłaby umożliwić efektywną konfrontację z systemem Bańczerowski-Oueslati, sformułowanym za pomocą metody (kwasi-)postulacyjnej.

Dwa ostatnie podrozdziały Rozdziału 1. (1.3 i 1.4) poświęcone zostały stosunkowo zaawansowanym rozważaniom nad teoretyczną aspektologią ogólną, na podstawie omawianych syntetycznie niektórych teorii traktujących o aspekcie gramatycznym, leksykalnym i telicznosci. Chodzi tu o koncepcje rozwijane m.in. przez takich lingwistów jak: Kuryłowicz, Comrie, Bogusławski, Karolak, Dahl, Galton, Forsyth, de Swart, Sasse, Guillaume, Bubenik, Verkuyl. Mnogość tensowo-aspektualnych teorii nie tylko zadziwia, ale budzi również niepokój (por. str. 14). Propozycjonalną treść wszystkich tych teorii trudno już dogłębnie ogarnąć. Tym bardziej, że nie są one z wyjątkiem teorii Galtona formułowane za pomocą metody postulacyjnej (aksjomatycznej), co utrudnia ich wzajemne porównywanie. Stosowanie tej metody przyczyniłoby się do porządkowania wiedzy aspektologicznej skutkując m.in. systematyzacją aspektologicznej terminologii i eliminowaniem informacji o nieistotnej wartości poznawczej, zapobiegając równocześnie nadmiernej gadatliwości.

Trzeba jednak przyznać, że doktorantowi udało się stworzyć stosunkowo spójny metateoretyczny (metaaspektologiczny) obraz teoretycznej aspektologii ogólnej, posługując się wybranymi teoriami, wymagało ogromnej pracy. W tym kontekście zrozumiałą staje się uwaga doktoranta dotycząca standardyzacji na str. 15.

**Rozdział 2.** (*Approaches towards aspect in Modern Greek, str. 49-79*) traktuje o kategorii czasu i aspektu w języku nowogreckim. Tak więc doktorant przechodzi od aspektologii ogólnej do szczegółowej. Po uwagach terminologicznych poddaje pod dyskusję kilka problemów związanych z czasem, tensem i aspektem we współczesnej lingwistyce greckiej, by następnie dokonać zwięzłego przeglądu niektórych ujęć tensu i aspektu, w szczególności chodzi tu o klasyfikację form werbalnych oraz o wzajemne współdziałanie aspektu gramatycznego, leksykalnego i teliczności. Następnie dochodzi do głosu signifikacja znaczeń aspektualnych przez wyrażenia imperfektywne i perfektywne oraz rola przysłówków łączliwych z formami werbalnymi.

Doktorant zwraca uwagę na brak jednoznacznej i ogólnie akceptowanej terminologii odnośnie czasu, tensu i aspektu, co egzemplifikuje m.in. polisemią terminu *chronos* i wieloterminowością *aspektu* (por. str. 49nn).

Odnośnie tensu w nowogreckim doktorant omawia trzy koncepcje. Zgodnie z pierwszą tensy są ujmowane jako klasy form werbalnych i fraz werbalnych, nierozróżnialnych ze względu na signifikowane znaczenia temporalne i aspektualne, i należących wyłącznie do trybu oznajmującego (str. 51nn). W ramach tej koncepcji Tzartanos (1963) przyjmuje dla nowogreckiego osiem tensów, odróżniając wyraźnie signifikatory, tj. werbalne formy i frazy od signifikowanych przez nie znaczeń temporalnych i aspektualnych, co znalazło również odzwierciedlenie w odpowiednio zróżnicowanych nazwach tensów (por. str. 52n). Jak słusznie zauważa jednak doktorant, Tzartanos bierze również pod uwagę strukturę morfologiczną wyrażen, dokonując ich klasyfikacji w tensy (str. 54). Oto *eho grapsi* 'I have written' i *eho grameno* 'i have written', które nie różnią się ani temporalnie ani aspektualnie zaklasyfikowano do tego samego tensu, to znaczy do perfectum utworzonego od czasownika *grafo* 'I write'. Natomiast *pijeno* 'I go' i *pao* 'I go' przypisano odpowiednio do różnych

tensów, mimo braku rozróżnienia temporalno-aspektualnego między nimi. Tak więc różnice morfologiczne w pierwszej parze wyrażen uznano za mniej istotne niż w drugiej. Taka decyzja budzi zastrzeżenia, ponieważ nie została uzasadniona.

Pozostałe dwie koncepcje tensologiczne dla nowogreckiego opierają się w zasadzie tylko na signifikowanych przez wyrażenia znaczeniach temporalnych i są raczej mniej adekwatne (str. 54nn).

Przechodząc do przedstawienia nowogreckiego aspektu, doktorant pozwala sobie najpierw na nieco mało budującą dygresję, a mianowicie, że badania tej kategorii we współczesnym języku greckim nie cieszą się zbyt dużym zainteresowaniem wśród lingwistów, mimo że ta kategoria uważana jest za jedną z najtrudniejszych w gramatyce tego języka. W konsekwencji nie stworzono oryginalnej teorii aspektu dla tego języka, zadowolając się raczej przejmowaniem istniejących już teorii adaptując je odpowiednio do greckiego. Doktorant podkreśla też, że nie wiadomo, dlaczego nie bada się teorii aspektologicznych proponowanych w lingwistyce sławistycznej (str. 57).

Trzeba jednak przyznać, że w lingwistyce nowogreckiej można znaleźć jednak koncepcje ważne dla dyskusji nad aspektem. Doktorant przypomina, że ze względu na signifikowane znaczenia aspektualne czasowniki greckie są klasyfikowane na: *perfektywne* i *imperfektywne*, czasami dodaje się również *perfectum*. Czasowniki tej pierwszej klasy niosą więc znaczenie Perfektywności, a drugie — znaczenie Imperfektywności. Interesująca jest też definicja Perfektywności przytoczona za Horrocks & Stavrou (2003) oraz że Imperfektywność wyraża *part of the situation* (przytoczona za Alexiadou 1994) (por. str. 59n).

W ustalaniu znaczeń aspektualnych pewną, chociaż nie całkowicie jasną, rolę odgrywa teliczność. Doktorant przypomina, że w języku greckim kategoria ta nie jest zgramatykalizowana, wobec czego klasyfikacja wyrażen językowych na teliczne i ateliczne nie może bazować na analizie morfologicznej, ale musi brać pod uwagę ich własności syntaktyczne i semantyczne. Autor koncentruje się więc na dwóch rodzajach testów, na podstawie których można by rozstrzygać o teliczności. Są to testy prepozycjonalne i implikacyjne, których działanie egzemplifikowane jest odpowiednim materiałem językowym (str. 60nn).

Jeśli chodzi natomiast o schemat zdaniowy o postaci: *p ala telika den q* 'p but finally not q' który ma odzwierciedlać strukturę zdań adwersatywnych poddanych testowi na akceptabilność, to recenzent ma wątpliwości czy schemat ten adekwatnie strukturę tych zdań odzwierciedla, bowiem *p* i *q* nie mogą być zdaniem przypadkowym; *p* powinno być przecież imperfektywne, a *q* jego perfektywnym i leksykalnie związanym odpowiednikiem. A tego warunku schemat ten nie koduje (por. str. 64). W dwóch końcowych podrozdziałach Rozdziału 2. doktorant dyskutuje kilka wybranych propozycji ujęcia aspektu imperfektywnego i perfektywnego, w szczególności chodzi tu o znaczenia aspektualne signifikowane przez odpowiednie wyrażenia. Propozycje te są wystarczająco zegzemplifikowane.

**Rozdział 3.** (*Methodological clarifications*, str. 80-123) pełni niezwykle ważną funkcję w ramach aspektologicznej teorii doktoranta i zrozumienie jego teoretycznych dociekań, bez gruntownego zapoznania się z treścią tego rozdziału, jest po prostu niemożliwe, również z uwagi na to, że jego ujęcie nowogreckiego aspektu różni się pod wieloma względami od dotychczasowych propozycji, które referował w Rozdziałach 1 i 2.

Treść konceptualna proponowanych tutaj teorii odzwierciedla się w terminologii, którą się doktorant posłużył. Do zbioru terminów weszły więc m.in. następujące: *zdarzenie, znaczenie, relacja, wymiar (parametr), kategoria, system, desygnacja, signifikacja, leksyfikacja, semifikacja, determinacja, dokonaność, terminatywność, holiczność, zdanie aspektywnie adwersatywne, gramatyczność, sensowność, poprawność* i inne. Każdy z tych terminów został wystarczająco objaśniony i zegzemplifikowany. Szkoda, że doktorant nie przedstawił na początku tego Rozdziału listy terminów pierwotnych, tzn. niedefiniowanych, co ułatwiłoby wgląd w hierarchię treści konceptualnej jego teorii. Niemniej jednak pod koniec pracy został załączony *indeks terminów*, obejmujący wszystkie te jednostki (por. str. 242-244).

Definicja dokonaności (str. 90) powinna być sformułowana raczej w postaci następującej równoważności: wyrażenie językowe signifikuje dokonaność wtedy i tylko wtedy, gdy signifikuje terminatywność i holiczność. Wówczas postulaty 3.5.1.1 i 3.5.1.2 okazałyby się po prostu wnioskami z tej definicji.



Recenzent chciałby dać wyraz swoim wątpliwościom, jakie budzi interpretacja tej definicji w szczególności chodzi o interpretację *Holiczności* (całościowości). Według doktoranta wyrażenie *uchylił drzwi* (otworzył je do pewnego stopnia, ale nie na oścież) signifikuje niedokonaność (por. str. 250), chociaż mówiący chciałby wyrazić przekonanie, że intencją agensa było właśnie tylko uchylene drzwi, a nie otwarcie na oścież (por. str. 92). Dla doktoranta nie jest ważna jednak intencja mówiącego, tylko obiektywny fakt, że drzwi nie zostały otwarte całkowicie. Ale mówiący używając formy dokonanej czasownika mógł chcieć wyrazić to, że traktuje on *bycie uchylonym drzwi* w określonej sytuacji jako zdarzenie całościowe. Używając formy dokonanej narzuca on po prostu językowo, *całościowość* na desygnowane zdarzenie. Intencjonalność jest niezbywalną kategorią komunikacji językowej. Istotne jest więc jak dane zdarzenie empiryczne będzie językowo ujęte. Kwantyfikacja jednego i tego samego zdarzenia może być więc językowo ujęta: *całościowo*, *partytywnie* bądź w sposób *nieokreślony*. Doktorant w zasadzie nie akceptuje takiego podejścia, podkreślając, że nie intencja mówiącego jest rozstrzygająca, lecz obiektywne zdarzenie (por. str. 92), zapomina jednak, że wszelkie ujęcia tzw. faktów są ujęciami za pomocą jakiegoś języka. Co więcej, daje on wyraz swemu przekonaniu, że zdanie greckie *O Pavlos anikse elafra tin porta* (str. 91) 'Paul opened the door slightly', 'Paweł otworzył/uchylił drzwi tylko trochę', zgodnie z definicją 3.5.1.1. (str. 91) nie signifikuje Dokonaności, gdyż nie signifikuje Holiczności ze względu na to, czy intencją Pawła było całkowite czy tylko częściowe otwarcie drzwi. Powstaje więc pytanie na ile definicja 3.5.1.1. jest adekwatna i czy nie wymaga inkorporacji Intencjonalności. W szczególności, czy Holiczność powinno się traktować jako intencjonalnie zamierzoną czy też jako tzw. obiektywnie ustaloną.

Trzeba jednak pamiętać, że doktorant rozumie Dokonaność w swej pracy również jako częściową Dokonaność (por. str. 92, 250). Takie niewątpliwie słuszne podejście, jak się wydaje, jest konsekwencją zasady ogólniejszej, a mianowicie, że w każdym zdarzeniu dokonanym występuje podzdarzenie niedokonane oraz że w każdym zdarzeniu niedokonanym występuje podzdarzenie dokonane. Zasada taka uzupełniałaby nasze postrzeganie aspektowego ujmowania zdarzeń.

Omawiając własności zdań aspektywnie adwersatywnych doktorant zawsze stara się posłużyć odpowiednimi egzemplifikacjami, co znacznie ułatwia zrozumienie problemu. Zdania te odgrywają fundamentalną rolę w jego dysertacji, gdyż służą do badania kategorii dokonaności w języku nowogreckim (por. str. 97, 99nn). Wydaje się jednak, że definicja zdania aspektywnie adwersatywnego, podana na stronie 102, wymaga nieco modyfikacji, by upodobnić się do definicji tego rodzaju zdania sformułowanej po polsku w streszczeniu, celem uczynienia jej self-contained (por. str. 250nn).

Ostatni podrozdział Rozdziału 3. traktuje o poprawności syntagm w ujęciu ogólnoteoretycznym. Pojęcie poprawności zostało zdefiniowane za pomocą gramatyczności i sensowności (str. 107), a następnie odniesione do zdań adwersatywnych (str. 108nn). W dalszym ciągu doktorant formułuje kilka postulatów szczegółowych tj. przede wszystkim dotyczących poprawności zdań aspektywnie adwersatywnych w nowogreckim (por. str. 115nn, 253), oraz w świetle tych postulatów i ich konsekwencji przeprowadza analizę materiału językowego.

**Rozdział 4.** (*Structure of the research, str. 124-144*) referuje przebieg procesu badawczego jaki wdrożył doktorant w swoim aspektologicznym przedsięwzięciu. Przypomniawszy główny cel badań, przedstawiono metodę tworzenia korpusu nowogreckich zdań adwersatywnych, uzasadniono konieczność pewnych ograniczeń nałożonych na materiał badawczy oraz wskazano na sposoby analizy tych zdań. Celem tym jest po prostu znalezienie odpowiedzi na pytania: Jak znaczenie dokonaności jest wyrażane językowo w nowogreckim oraz Dlaczego dana syntagma signifikuje bądź niesignifikuje dokonaność (str. 124).

Zanim doktorant przeszedł do właściwej dyskusji, sygnalizuje antycypująco zalety swej metody wykorzystującej zdania adwersatywne do rozstrzygania o dokonaności względnie niedokonaności nowogreckich wyrażań. Polemizuje więc z poglądem lingwistów twierdzących, że dokonaność jest signifikowana przez syntagmy teliczne, ale nigdy przez ateliczne, co rzekomo mają egzemplifikować następujące zdania:

- (i) *o Kostas ðjavase ena vivlio* 'Kostas read a book'
- (ii) *o Kostas ðjavase* 'Kostas read'. (str. 124)

Zdanie pierwsze niosłoby więc znaczenie dokonaności, podczas gdy drugie nie. Badania doktoranta pokazują jednak, że nawet zdania teliczne niekoniecznie signifikują dokonaność, o czym świadczą następujące zdania:

- (iii) \**O Kostas ðjavaze ena vivlio, ala [o Kostas] ðen to [to vivlio] ðjavase.*  
\*‘Kostas was reading a book, but he [Kostas] didn’t read it [the book].’
- (iv) *O Kostas ðjavaze ena vivlio, ala [o Kostas] ðen to [to vivlio] ðjavase eksolokliru.* ‘Kostas was reading a book, but he [Kostas] didn’t read it [the book] completely.’

Zdanie (iii) jest ewidentnie niepoprawne, natomiast (iv) jest poprawne. Zdania te świadczą nieodparcie o tym, że formy aorystu nie są wystarczającym signifikatorami dokonaności. Dopiero uzupełnienie tych form leksyfikatorem holiczności (np. *eksolokliru*) tworzy wystarczający signifikator dokonaności, co dobitnie pokazuje poniższe poprawne aspektywnie adwersatywne zdanie:

- (v) *O Kostas ðjavase ena vivlio, ala ðen to ðjavase eksolokliru.* ‘Kostas read a book, but he didn’t read it completely’ (por. str. 125).

Posłużenie się przez doktoranta zdaniami aspektywnie adwersatywnymi dla celów testowania ich aspektywnej poprawności jest jak najbardziej uzasadnione, gdyż rodzimi lingwatorzy mają rozstrzygać o tej poprawności bazując na wiedzy językowej, a nie na wiedzy lingwistycznej (metajęzykowej). Oczywiście poczucie poprawności może wykazywać różny stopień pewności, z czym doktorant stykał się w swoich badaniach (por. str. 126n). Ograniczył on też swój materiał badawczy do poprawnych gramatycznie aspektywnie adwersatywnych zdań. Wobec tego rozpoznanie niepoprawności było spowodowane bezsensownością (por. str. 128).

Jeśli chodzi o werbalne predykaty aspektywnie adwersatywnych zdań to doktorant wymaga, by były one homoleksykalne. Wyklucza jednak takie pary jak np. *ðjavase* ‘s/he read’ ~ *apoðjavase* ‘s/he read over’ twierdząc, że te formy werbalne leksyfikują różne znaczenia, co nie odzwierciedla się jednak w angielskim tłumaczeniu. Forma bez prefiksu według doktoranta leksyfikuje totywną neutralność, a forma z prefiksem leksyfikuje holiczność lub partytywność. Co więcej użycie prefiksu jest raczej archaiczne lub nieproduktywne. Recenzent nie jest całkowicie przekonany, że np.

w *apoðjavase* holiczność jest leksyfikowana ale raczej semifikowana (por. str. 132). Powstaje też pytanie, czy następujące zdanie byłoby poprawne:

(vi) *O Kostas ðjavase ena vivlio ala ðen to apoðjavase.*

Rozważania prowadzone w Rozdziale 4. pozwalają m.in. dojść do ważnych wniosków odnośnie signifikacji dokonaności przez aorystyczne formy werbalne. Okazuje się, że można wyróżnić trzy grupy form tj. formy: (i) które nie są wystarczającymi signifikatorami dokonaności i wymagają leksyfikatora holiczności, (ii) które są wystarczającymi signifikatorami dokonaności i (iii), które nie są aspektywnie opozycyjne (por. str. 141nn).

**Rozdział 5.** (*Modern Greek aspect, str. 145-178*) w zamierzeniu doktoranta jest próbą udzielenia odpowiedzi, przynajmniej częściowej, na pytanie o wyrażanie (signifikację) dokonaności w języku nowogreckim. Stosując podejście postulacyjne, kolejno dyskutuje on signifikację terminatywności, holiczności oraz dokonaności, by w ostatnim podrozdziale tego Rozdziału poruszyć problem czasowników momentalnych. Trzeba przyznać, że wszystkie trzy rodzaje signifikacji zostały przedstawione niezwykle przejrzysto i odpowiednio zegzemplifikowane.

Jeśli chodzi o terminatywność to jest ona badana przez doktoranta jedynie w odniesieniu do trzech czasów gramatycznych: imperfectum, aorystu i perfectum. Formy werbalne należące do aorystu i perfectum przenoszą semifikacyjnie znaczenie terminatywności (por. str. 145). Ustalenie znaczenia temporalnego semifikowanego przez imperfectum wymaga wg. doktoranta dalszych dociekań (str. 146).

O związku leksyfikacji z terminatywnością mówi postulat 5.1.2.1, zgodnie z którym, jeżeli forma werbalna leksyfikuje momentalność, to leksyfikuje terminatywność (str. 147). Doktorant przekonuje również, że postulat ten jest również prawdziwy w odniesieniu do form werbalnych imperfectum, nawet jeśli signifikują iteratywność lub habitualność, ponieważ w takim przypadku momentalność i terminatywność nie są własnościami desygnowanego zdarzenia jako całości, ale są własnościami każdego z jego podzdarzeń. Tak na przykład forma werbalna *kichał* oznaczałaby odpowiednie zdarzenie jako ciąg podzdarzeń, z których każde jest momentalne i zakończone (str. 147n).

Odnośnie signifikacji znaczeń totywnych (kwantywnych) doktorant nie znalazł potwierdzenia na semifikację holiczności, partytywności bądź

totywniej neutralności w nowogreckim (por. str. 151n). Operuje tu więc jedynie leksyfikacja tych znaczeń, czyli, inaczej mówiąc, znaczenia te są wyrażane tylko leksykalnie. Zaproponowano też pojęcie *partytywnej (częściowej) holiczności*, które wydaje się być koniecznym dla adekwatniejszego opisu znaczeń aspektowych (str. 153). Zdaniem recenzenta, pojęcie to wymusza również odróżnienie obiektywnej holiczności od zamierzonej i wydaje się, że ta druga również powinna być brana pod uwagę przy rozstrzygnięciu o niedokonaności/dokonaności wyrażen językowych. Mówiąc przykładowo, zdanie nowogreckie / *Maria misoklise tin porta* 'Mary pushed the door to' ('Maria przymknęła drzwi'), należałoby uznać za signifikujące dokonaność (str. 155). Forma werbalna *przymknęła* różni się przecież aspektywnie od formy *przymykała*, tak więc intencjonalność (modalność) powinna być brana pod uwagę. Nieprzypadkowo mówi się przecież o TAM, czyli o trójwymiarowości w aspektologicznych rozważaniach.

Znaczenie terminatywności i holiczności, z kombinacji których wynika dokonaność, mogą być signifikowane przez jedną jednostkę językową lub wspólnie przez dwie lub więcej jednostek. W konsekwencji doktorant wyróżnia trzy grupy form czasowników nowogreckich, które są bądź autosignifikatorami dokonaności albo jej kosignifikatorami albo jej leksyfikatorami (por. str. 164nn, 254). Następnie każdy z tych sposobów signifikacji został przeanalizowany i odpowiednio zezemplifikowany. Warto tu zwrócić uwagę na to, że przez leksyfikację dokonaności doktorant rozumie taką sytuację, kiedy forma czasownika nie wyraża dokonaności całego zdarzenia, lecz wyraża dokonaność jego podzdarzeń (por. str. 170).

W **Rozdziale 6.** (*Explanation*, str. 179-206), doktorant zastosował dedukcyjną metodę eksplanacji autorstwa Hempla i Oppenheima, do wyjaśniania konkretnych aspektualnych zjawisk i faktów języka nowogreckiego. W poprzednich rozdziałach swej pracy mgr Trąba dokonał opisu pewnego fragmentu rzeczywistości aspektywnej tego języka posługując się teorią sformułowaną za pomocą metody postulacyjnej. Zrzutu proponowanej teorii na tę rzeczywistość wyłania się jej obraz. Powstaje więc zasadnicze pytanie, **czy obraz ten jest adekwatnym odwzorowaniem badanej rzeczywistości?** Jeżeli tak jest, to obraz spełnia

proponowaną teorię i może być uznany za jej model. Tak więc *teoria* i *model* są różnymi bytami.

Aby móc rozstrzygać o adekwatności modelu, należy go odpowiednio przetestować. Temu celowi służy m.in. eksplanacyjna metoda dedukcyjna, operująca *schematem wyjaśniania*, który składa się z *eksplanandum* i *eksplanansu*. Eksplanandum jest zdaniem szczegółowym desygnującym określony konkretny fakt lub zjawisko, które powinno być wyjaśnione. Eksplanans natomiast składa się przynajmniej z jednego zdania ogólnego (postulatu) w formie implikacji i przynajmniej jednego zdania szczegółowego, będącego egzemplifikacją poprzednika tej implikacji. Jeżeli eksplanandum okaże się egzemplifikacją następnika tej implikacji, wówczas eksplanans wyjaśnia eksplanandum, ponieważ ono z niego wynika.

Metoda eksplanacyjnej dedukcji pozwala odpowiedzieć na pytanie *dlaczego*, a nie na pytanie *co*. Stosując schemat eksplanacyjny doktorant wyjaśnia, tzn. daje odpowiedź m.in. na następujące pytania: dlaczego pewne konkretne formy czasowników nowogreckich semifikują znaczenie terminatywności; dlaczego konkretne formy czasowników tego języka signifikują znaczenie dokonaności; dlaczego konkretne zdania nowogreckie są aspektywnie dwuznaczne (por. str. 181nn).

Metoda eksplanacyjnej dedukcji wiąże więc teorię z jej modelem, czyli mówiąc inaczej aspektologię teoretyczną z aspektologią praktyczną. Ta druga jest więc koniecznym uzupełnieniem tej pierwszej. Trzeba dodać, że wszelka egzemplifikacja założeń teoretycznych jest też skróconą wersją dedukcji eksplanacyjnej.

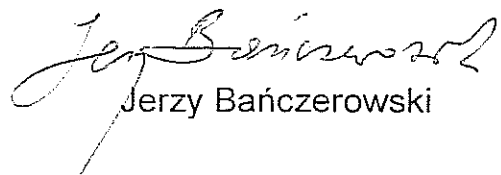
Zapoznawszy się z treścią rozprawy doktorskiej mgra Kamila Trąby, recenzent jest pod wrażeniem jego osiągnięcia naukowego w dziedzinie teoretycznej i praktycznej aspektologii nowogreckiej. Stosując po raz pierwszy w tej dziedzinie metodę postulacyjną, chociaż nie posługuje się jeszcze formalnym metajęzykiem, doktorant sformułował w sposób niezwykle przejrzysty teorię pewnego fragmentu nowogreckiej rzeczywistości aspektowej i wskazał na model spełniający tę teorię. Nie waham się więc stwierdzić, że praca jest oryginalnym, innowacyjnym wręcz przełomowym wkładem do wiedzy o nowogreckim aspekcie. Dzięki zastosowaniu wspomnianej metody lektura pracy jest nie tylko przyjemna,

ale przede wszystkim pozwala ujrzeć nowogrecką rzeczywistość aspektową w innym świetle; poza tym zapobiega zbędnej dyskusji i chroniła autora przed nużącą gadatliwością.

Doktorant znacznie pogłębił swoją wiedzę nie tylko odnośnie aspektologii nowogreckiej, ale również aspektologii ogólnej i metodologii lingwistyki. W pracy przekonująco polemizuje z wybitnymi aspektologami takimi jak: Horrocks, Stavrou, Comrie i inni. Dzięki niezwykle pracowitości, stał się nie tylko dojrzałym aspektologiem, ale kompetentnym lingwistą zdolnym do prowadzenia samodzielnych badań naukowych w dyscyplinie swego wyboru.

Obawiałem się, że aksjomatyczna (postulacyjna) lingwistyka zaniknie w Poznaniu, jednak u schyłku życia widzę, że mgr Trąba będzie ją kontynuował i efektywnie rozwijał, tym bardziej, że wyłaniają się na horyzoncie nowe wyzwania, po prostu nie do odrzucenia, jak np. konstruowanie algorytmów testujących teorię aspektowej adwersatywności. Chodziłoby tu m.in. o (i) algorytm rozstrzygający czy dane zdanie aspektownie adwersatywne jest poprawne oraz (ii) algorytm rozstrzygający o poprawności potencjalnych takich zdań. Praca po pewnych uściśleniach powinna ukazać się w druku.

Przechodząc do konkluzji, pragnę z pełnym przekonaniem stwierdzić, że recenzowana rozprawa doktorska mgra Kamila Trąby pt. *The notion of completion in Modern Greek: An analysis of aspectively adversative sentences* spełnia z nadwyżką wymagania stawiane pracom doktorskim określone w odpowiednich przepisach prawnych. Wobec powyższego formułuję wniosek do Rady Wydziału Neofilologii o skierowanie rozprawy do dalszego procedowania w przewodzie doktorskim.

  
Jerzy Bańczerowski

Poznań, 29 sierpnia 2019 r.

